

Wywiad

Lubię czytać

Z p. profesor Grażyną Cesarską, nauczycielem w-fu,
rozmawia Aleksandra Mędlińska, kl. 1e

W jakiej dziedzinie sportu była pani najlepsza w dzieciństwie i później jako dorastająca dziewczyna?

W dzieciństwie chętnie uczestniczyłam we wszystkich rodzajach aktywności ruchowej i były to raczej sporty zespołowe niż indywidualne. Ze względu na wzrost miałam bardzo dobre wyniki w skoku wzwyż, jednak piłka siatkowa zwyciężyła. Siatkówkę zaczęłam uprawiać zawodniczo w liceum w Klubie Sportowym „Spójnia” Warszawa. Był to zespół, który przez wiele lat utrzymywał się w czołówce klubów polskich.

Dlaczego zrezygnowała pani z uprawiania sportu?

Na sportową emeryturę przeszłam w wieku 30 lat. Tak jak aktor w pewnym momencie nie może grać roli amanta, tak i sportowiec musi zejść z boiska i powiedzieć dość. Były to bardzo

trudne chwile po 15 latach wyczynowego uprawiania sportu.

Co najbardziej lubiła pani na studiach? Jaki przedmiot?

Na studiach interesowały mnie wszystkie przedmioty biologiczne : anatomia, fizjologia, biochemia, biomechanika, a pracę magisterską pisałam w zakładzie psychologii.

Dlaczego postanowiła pani uczyć w-fu?

jestem przede wszystkim trenerem II klasy piłki siatkowej i po ukończeniu uczelni przez 18 lat realizowałam się jako trener zespołu dziewcząt do lat 15.

Co pani lubi tańczyć najbardziej?

Na uczelni mieliśmy przedmiot tańce ludowe, które dawały mi dużo satysfakcji i radości.

Czy uważa pani, że powinno być więcej godzin wf-u w

szkole?

Wychowanie fizyczne powinno być fakultatywne, każdy powinien mieć możliwość wyboru dyscypliny, która najbardziej mu odpowiada. Jeżeli chodzi o liczbę godzin to powinno być minimum 4 godziny tygodniowo.

Jakie są pani zainteresowania poza sportem ?

Poza sportem lubię czytać książki biograficzne i podróżnicze. Często chodzę do teatru i opery.

Czy lubi pani podróżować?

Będąc zawodnikiem w latach 70 i 80-tych dużo podróżowałam po Europie, w tamtych czasach nie każdy miał możliwość wyjazdu za granicę. Myślę, że sport pomógł mi poznać zwyczaje i kulturę innych narodowości.

Dziękuję za rozmowę

"To ja"

Znika uśmiech, zanika głos
już nic nie słyszę
stłumiony krzyk ginie gdzieś
podniesiony płacz

oddajcie, nie chcę
już za późno
zabrałam mu życie

Daria Pereguda, kl. 3b